

STRUMIEN – Jan Paweł II (TRYPTYK RZYMSKI)

1. Zdumienie

*Zatoka lasu zstępuje
w rytmie górskich potoków
ten rytm objawia mi Ciebie,
Przedwieczne Słowo.
Jakże przedziwne jest Twoje milczenie
we wszystkim, czym zewsząd przemawia
stworzony świat...
co razem z zatoką lasu
zstępuje w dół każdym zboczem...
to wszystko, co z sobą unosi
srebrzysta kaskada potoku,
który spada z góry rytmicznie
niesiony swym własnym prądem...
— niesiony dokąd?*

*Co mi mówisz górski strumieniu?
w którym miejscu ze mną się spotykasz?
ze mną, który także przemijam —
podobnie jak ty...
Czy podobnie jak ty?
(Pozwól mi się tutaj zatrzymać —
pozwól mi się zatrzymać na progu,
oto jedno z tych najprostszych zdumień.)
Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół
i lasy milcząc zstępują w rytmie potoku
— lecz zdumiewa się człowiek!
Próg, który świat w nim przekracza,
jest progiem zdumienia.
(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię «Adam».)*

*Był samotny z tym swoim zdumieniem
pośród istot, które się nie zdumiewały
— wystarczyło im istnieć i przemijać.
Człowiek przemijał wraz z nimi
na fali zdumień.
Zdumiewając się, wciąż się wylaniał
z tej fali, która go unosiła,
jakby mówiąc wszystkiemu wokół:
«zatrzymaj się! — masz we mnie przystań»
«we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem» —
«zatrzymaj się, to przemijanie ma sens»
«ma sens... ma sens... ma sens!»*

My też przemijamy. Codziennie czujemy, że jakąś część siebie gubimy po drodze.

To może rodzić smutek, czasami nawet rozpacz, może przynosić łzy.

Kiedy ma się wiarę, wtedy patrzy się i czuje się inaczej.

Przechodzimy przez bramę śmierci, aby wejść w Życie. To pokazał nam Chrystus.

Życzę nieustannego zdumiewania się wszystkim, także tajemnicą ludzkiego (naszego) przemijania.

W tej tajemnicy mieszka nasza nadzieja i nasze marzenia.

Na razie wpatrujemy się w pusty grób Jezusa.

Niech ten Grób napęlni nas taką samą radością, jaką miała Maria Magdalena i Apostołowie.

Nie lękajmy się – z nami i wśród nas jest Jezus, który ZMARTWYCHWSTAŁ.

Niechaj właśnie On prowadzi nas przez Ziemię
do naszego zmartwychwstania.

Z modlitewną pamięcią – ks. Wacław Buryła